

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelnym redaktorem przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

BAL MASKOWY „KAKADU“

Dziś, dnia 22 go stycznia 1927 r. o godz. 11-ej wiecz.

3395

w salach teatru Dąbrowskiego 5.

Strój balowy, wizytowy i kostjumy. Na scenie i wśród publiczności atrakcje i popisy artystyczne. Sale udekorowane. Moc niespodzianek. Maski nie obowiązują. Konkurs kostjumów i tańców z nagrodami. Bulet na miejscu. Gmach teatralny dobrze ogrzewany. Zaproszenia i bilety daje wcześniej kancelarja teatru „Kakadu“, Dąbrowskiego 5. Wstęp 3 zł.

Bal kostiumowy na obozy letnie dla harcerzy

odbędzie się dnia 1-go lutego 1927 roku w salonach garnizonowego klubu oficerskiego.

3350-4

O nasze szkolnictwo.

Niedawna nominacja nowego ministra oświaty w osobie wybitnego członka Klubu Pracy dr. Dobruckiego stawia na porządku dziennym kwestję naszego szkolnictwa. Jest to jedna z najboleśniejszych spraw naszej ziemi. Redakcja nasza niemal codziennie otrzymuje listy ze skargami na stosunki w naszym szkolnictwie. Nauczyciele, rodzice dzieci dają wyraz przekonaniu, że stan obecny dalej trwać nie może, że konieczne są radykalne zmiany, pytają o radę, nie rzadko proszą o pomoc, skarżą się, że prasa zbyt rzadko i niedość energicznie bierze ich w obronę. Osią, dokoła której obracają się skargi i podłożem fatalnego stanu szkolnictwa jest dobór personalny administracji szkolnej.

Najbardziej powściągliwa ocena musi stwierdzić, że Wileńskie Kuratorium Szkolne wraz z podległymi mu inspektoratami stanowi ekspozyturę tego obozu politycznego, którego zasadniczym celem jest zwłaczanie rządu Marszałka Piłsudskiego. Czy przewrót wprowadził jakie zmiany do tej twierdzy narodowo-demokratycznej? I owszem. Jeśli administracja szkolna przed przewrotem była w 75 procentach reprezentantką obozu nacjonalistycznego, to po przewrocie stała się nią w 95% co najmniej. Pośpieszono obsadzić stanowiska wakujące ludźmi dokładnie znanymi, jak dotąd nie na polu szkolnictwa, ale tylko i wyłącznie z ich działalnością polityczną.

Rezultaty takiego stanu rzeczy wystąpiły najjaskrawiej w dziedzinie oświaty pozaszkolnej. Jak wiadomo, Narodowa Demokracja w ścisłym znaczeniu tego słowa ognikuje swe wpływy w Macierzy Szkolnej, zaś Chrześcijańska Demokracja w t.zw. Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. Otóż obie te organizacje mają charakter półoficjalny w stosunkach szkolnych i korzystają z całkowitego niemal monopolu na działalność w tej dziedzinie.

Macierz Szkolna posiada poważną przeszłość w dziedzinie pracy kulturalnej za czasów niewoli. Jednostronny charakter polityczny tej instytucji znany był jednak już wówczas. Dziś jest to instytucja, która środki swe, jak u nas, czerpie w ogromnej części z subsydjów rządowych, bądź z poparcia władz administracyjnych, wywierających w tym kierunku presję na instytucję samorządową. Łączność Macierzy Szkolnej z N. D. ujawnia się zarówno w udzielaniu domów ludowych Macierzy, (założonych przy pomocy funduszy państwowych) na wszelkie imprezy Związku Ludowo-Narodowego. Osoby pracujące tu i tam są najczęściej identyczne. Kierownictwo Macierzy spoży-

wa u nas w rękach jednego z najmocniejszych organizatorów „Obozu Wielkiej Polski“.

Nasze władze szkolne idą jednak, a ściślej mówiąc, właśnie dlatego na rękę Macierzy Szkolnej, paraliżując akcje innych instytucji. Znane nam są wypadki odmówienia koncesji na szkoły powszechne dla dorosłych, mimo niewątpliwych kwalifikacji petentów, tylko w imię monopolu Macierzy. Na podobnym tle znany wypadek, gdy Kuratorium zwlekalo miesiącami z udzieleniem odpowiedzi na podanie o otwarcie nauczycielskich kursów dokształcających do chwili, gdy ich powstanie stało się nieaktualne. Przykłady z tej dziedziny mogłybyśmy mnożyć bez końca. Sądźmy, że na wezwanie wyższych władz szkolnych, nauczyciele i działacze oświatowi mogliby dostarczyć całą literaturę z tej dziedziny — smutne świadectwo rządów narodowo-demokratycznych w wileńskim Kuratorium szkolnym.

Osobliwością nie była jacyś by odbyły w ubiegłym miesiącu zjazd instruktorów oświatowych Chrześcijańskiej i Narodowej Demokracji, zrzeszonych w t.zw. Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. Stawiamy zarzut konkretny, że Kuratorium wileńskie było współorganizatorem tego zjazdu partyjnego. Każde większe stronnictwo prowadzi pracę oświatową, zjazdy swe urządził jednak na swój własny rachunek i bez pomocy władz. Gdy nauczycielom i nauczycielkom poglądów bogoojczyźnianych w całej Wileńszczyźnie udziela się oficjalnie kilkodniowy urlop na zjazd i gdy w werbowaniu ich biorą udział inspektorowie szkolni, to trudno obronić się wrażeniu, że żyjemy pod znakiem paradoksu: *rzędy Narodowej Demokracji po przewrocie majowym!*

Rzuciliśmy tu przykłady tylko z jednej dziedziny działalności Kuratorium Szkolnego. W innych jednak nie jest wcale lepiej. Poglądy polityczne naszych administratorów szkolnych odbijają się fatalnie na tej dziedzinie stosunków szkolnych, która dla mieszkańców centralnych dzielnic Rzeczypospolitej jest przeważnie mało zrozumiała. Żyjemy na terenie narodowościowo mieszanym. Działalność Kuratorium Wileńskiego rozciąga się na znaczną część ziem, w których ludność polska stanowi mniejszość tylko. W takich warunkach koniecznym jest zrozumienie skomplikowanych zagadnień narodowościowych, poszanowanie praw naszych współobywateli, mówiących innym, niż my sami, językiem. Światopogląd nacjonalistyczny kierowników naszej polityki szkolnej uniemożliwia jed-

Narada rządu w sprawie Hramady.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyła się w Belwederze pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego narada z udziałem ministra sprawiedliwości p. Meysztowicza oraz dyrektora departamentu politycznego Min. Spraw Wewn. dr. Switalskiego.

Narada ta, jak słychać, dotyczyła ostatnich aresztowań, zwłaszcza poselskich. Następnym min. Meysztowicz przybył do Sejmu i odbył z p. marsz. Ratajem dłuższą konferencję. Informujemy się, iż wniosek ministra sprawiedliwości o wydanie aresztowanych 5 ciu posłów sądowi, ma być przesłany dziś do marszałka Sejmu.

Zagranicą o wyjeździe pos. Patka do Moskwy.

WIEDEN, 21 I. (Pat.) Z okazji wyjazdu pos. Patka do Moskwy „Neues Wiener Journal“ zauważa, że oświadczenie ministra Zaleskiego na temat stosunków polsko-rosyjskich ogłoszone w jego exposé brzmiało tak pokojowo i pojednawczo, że o pogorszeniu się stosunków między obydwoma tymi największymi państwami Europy Wschodniej nie może być mowy.

Fakt, że poseł Patek, znakomity znawca stosunków polsko-rosyjskich, został powołany na stanowisko w Moskwie budzi w licznych kręgach politycznych nadzieje, że uda się ustalić między tymi państwami stosunki, które usuną ostatecznie niebezpieczeństwo nieustannych niepokojów i tarć.

Powitanie p. Knolla w Rzymie.

RZYM, 21 I. (Pat.) Dziś przybył tu polski minister pełnomocny Knoll powitany uroczysto na dworcu przez charge d'affaires Guentera w otoczeniu członków poselstwa oraz liczne grono kolonii polskiej.

Pisma zamieszczają zycjory nowego posła polskiego. „Lavoro d'Italia“ główny organ syndykatów dodaje o następującej komentarz: „W ostatnim numerze scharakteryzowaliśmy osobę nowego posła polskiego. W dniu dzisiejszym redakcja nasza wita serdecznie nowego reprezentanta Polski“.

Zwycięstwo hokeistów polskich w Szwajcarii.

DAVES, 21 I. (Pat.) W dniu dzisiejszym drużyna hokejowa A. Z. S. Warszawa odniosła wielki sukces, bijąc w rewanżem spotkaniu mistrza Szwajcarii Lavos-Club w stosunku 4:2. Przez cały czas ogromna przewaga Polaków, którzy grali bardzo ambitnie. Bramkami podzielili się Ambramowski i Tupalski.

Niezwykłe zjawisko astronomiczne.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Onegąd w godzinach wieczornych stolica była świadkiem niezwykłego zjawiska na niebie. Oto na tle jasno świejącego księżyca było wyraźnie widać przez kilkadziesiąt minut znak krzyża, którego ramiona wystawały poza obręb tarczy księżycowej. Wśród ludności zjawisko to wywołało zabobonne przekonanie, iż jest ono zwiastunem jakichś złowróżbnych wieści.

Dyrekcja obserwatorium astronomicznego wyjaśnia to zjawisko faktem, iż od czasu do czasu, gdy na niebie ukazują się pewnego gatunku obłoki, naokoło księżyca można zobaczyć kółko o średnicy 45°, jakie pochodzi od załamania promieni księżycowych w kryształkach lodowych, z jakich składają się te obłoki. Czasem to załamaniem się światła bywa bardzo znaczne i oprócz głównego koła, powstają jeszcze inne, których przecięcie tworzy figurę podobną do krzyża.

Zjawisko obserwowane w Warszawie w czwartek, należy, zdaniem dyrekcji obserwatorium, do bardzo rzadkich.

W przeświadczeniu wielkiej wagi tej sprawy wysuwamy na porządek dzienny sprawę personalnej w naszej administracji szkolnej.

Obecny Kurator szkolny w Wilnie nie kryje bynajmniej swych poglądów, swej przynależności do obozu, który my czynimy odpowiedzialnym za stosunki panujące na naszej ziemi. Szanujemy otwartość p. Kuratora, ale widzimy w nim przeciwnika, którego każdy dzieła urzędowania jest z naszego punktu widzenia szkodliwy dla dalszego rozwoju stosunków w Ziemi Wileńskiej.

Wśród najbliższych współpracowników p. Ryniewicza są wybitni partyjnicy, ludzie zręczni, umiejący wykorzystywać sytuację dla swego obozu politycznego. Przytem niejedno, co dałoby się powiedzieć na obronę dzisiejszego Kuratora, niewątpliwie wybitnego pedagoga, tutaj najzupełniej odpada.

Chcemy wierzyć, że nowy minister oświaty zechce wejrzeć w stosunki w naszym szkolnictwie. Sprawa nie cierpi zwłoki. Wrzód zebrał natyle, że czas go przeciąć. Na śmiało cięcie chirurgiczne p. Ministra Dobruckiego czekamy! B. W.

TEATR REWJI
„KAKADU“
ul. Dąbrowskiego 5

Dziś, o godz. 7 i 9 wiecz. „W SZALE KARNAWAŁU“
Wielka rewja karnawałowo-aktualno-lokalna, w 2-ch częściach 13 odsłonach. Szczegóły w afiszach i programach. Ceny miejsc od 75 groszy.
ANONS! Od poniedziałku 24 stycznia gościnne występy ulubieńca stolicy znanego piosenkarza KAROLA HANUSZA.

We czwartek dnia 27-go b. m. na rzecz T-wo Opieki nad dziećmi (złobek Im. Marii i Schronisko dla Sierot im. Ksawerego Zubowicza) przez cały zespół teatru „REDUTA“, przy współudziale pp. SOLSKIEJ, OSTERWYNI i OSTERWY, odegrana będzie premiera **Lekkomyślna siostra** Perzyńskiego.

Bilety można nabywać do 25 b. m. włącznie w Wileńskim Banku Ziemi-
skim—Mickiewicza 8, od 12 do 2-jej; 26-go w „Orbisie“ i w dzień przed-
stawienia w Kasie Teatru—Wielka Pohulanka. 3406-1

Sejm i Rząd.

(Tel. od własn. kor. z Warszawy).

Najbliższe prace Sejmu.

W wtorek dnia 25 b. m. rozpoczynają się, jak wiadomo, plenarne obrady Sejmu, poświęcone drugiemu i trzeciemu czytaniu budżetu na rok 1927—28.

Debata budżetowa potrwa około 5 tygodni. Rozpocznie ją w nadchodzący poniedziałek Konwent Senjorów, który ma ustalić szczegółowy przebieg dyskusji.

W poniedziałek zbiera się również komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej, do której wpłynę wniosek rządu o wydanie 5 aresztowanych posłów.

Sprawa ta ze zrozumiałych względów budzi niezwykle ożywienie w kuluarach sejmowych.

Zaprzyśiężenie min. Miedzińskiego.

Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w nadchodzącą środę. Co się tyczy zaprzysiężenia nowego ministra poczty i tel. pos. Miedzińskiego, to nastąpi ono dopiero po powrocie p. Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spawy, t. zn. prawdopodobnie w nadchodzący poniedziałek.

Prof. Bartel u marsz. Rataja.

Wczoraj o godz. 11 rano p. w. premier Bartel przybył do Sejmu i odbył z marsz. Ratajem naradę w związku z rozpoczynającą się w przyszłym tygodniu sesją budżetową Sejmu.

Reorganizacja skarbowości.

Wyłoniona przez Ministerstwo Skarbu komisja do reorganizacji w państwie urzędów skarbowych pierwszej i drugiej instancji kończy w tych dniach swe prace.

Idzie tu przede wszystkim o usprawnienie biurowośi i przypięszenie w załatwianiu spraw interesantów. Dotychczas sprawy interesantów były najkrócej załatwiane w resortach ministerjalnych w ciągu 6 dni.

Należy zaznaczyć, że np. w St. Zjedn. Ameryki Północnej interesant załatwiany jest w tym samym dniu.

Zwołanie sejm. kom. regulaminowej i nietykalności poselskiej.

WARSZAWA, 21 I. (Pat.) Prezes sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej Popiel zwołał posiedzenie komisji na dzień 24 b. m.

Na porządku dziennym znajdzie się prawdopodobnie sprawa wydania sądowi aresztowanych posłów, do tego bowiem czasu mają wpłynąć odpowiednie wnioski.

Mrozy i zamiecie śnieżne.

WARSZAWA, 21 I. (Pat.) W dyrekcji kolejowej Stanisławowskiej i Wileńskiej mają miejsce zamiecie śnieżne, które utrudniają ruch kolejowy. Na całym terenie Polski panuje dość silny mroź, dochodzący do 16 st. w okęgach wschodnich.

P. P. S. przed bataliją Sejmową.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj przed południem obradowała w gmachu sejmowym komisja parlamentarna P. P. S. Obradom przewodniczył pos. Niedziałkowski i sen. Pozner. Ustalono listę mówców, którzy będą przemawiać w rozprawie budżetowej oraz upoważniono prezydium klubu do wyznaczenia mówcy generalnego.

Następnie sformułowano szereg wskazań dla posłów P. P. S., należących do komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej, która ma się zająć sprawą wydania przez Sejm aresztowanych posłów.

Stanowisko P. P. S. w tej sprawie zależne będzie od dowodów, jakie przedstawi rząd. O ile pewnym będzie, że posłowie ci współdziałali z organizacją szpiegowską, względnie otrzymywali pieniądze wprost od rządu sowieckiego, klub P. P. S. głosować ma za wydaniem tych posłów sądowi. W innych wypadkach, o ile nie zostanie udowodnione, że aresztowani posłowie otrzymywali pieniądze z Kominternu, brali udział w organizacjach szpiegowskich, — klub P. P. S. prawdopodobnie wstrzyma się od głosowania. Wreszcie możliwe jest, iż w razie niewystarczających dowodów, ustalonych przez Sejm, klub P. P. S. głosować będzie przeciwko wydaniu posłów.

Wyzwolenie w sprawie aresztowania posłów.

WARSZAWA, 21 I. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowego klubu Wyzwolenie omawiano między innymi sprawę ostatniego aresztowania posłów.

W większości swej klub wypowiedział się za nagłością sprawy, a w razie dostatecznych dowodów obciążających, postanowiono głosować za wydaniem sądowi aresztowanych posłów.

Gen. Sikorski wychodzi z wojska?

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W tutejszych kręgach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby gen. Sikorski dowódca O. K. Lwów, miał w najbliższym czasie podać się do dymisji i złożyć prośbę o zwolnienie go z wojska.

Gen. Sikorski według tych pogłosek ma po wystąpieniu z armii objąć jakoby stanowisko kierownika jednej z wielkich instytucji przemysłowych na Górnym Śląsku.

Zimowy rajd kawalerski.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu 4 lutego r. b. odbędzie się zimowy rajd konny oficerów pierwszej brygady kawalerji na przestrzeni 240 kil. Szlak rajdu: Warszawa-Ostrołęka-Warszawa. Minimalny czas przebycia tej przestrzeni określony został na 72 godziny.

Udział w rajdzie wezmą oficerowie 1 p. szwoleżerów, 1 p. strzelców konnych, 1 dyw. artylerji konnej oraz sztabu 1 brygady kawalerji.

Do rajdu zapisał się poza konkursem generał brygady Orlicz-Dreszer.

Aresztowania Hramadzców i towarzystwa kulturalne białoruskie.

Ostatnie aresztowania dotknęły wielu białoruskich działaczy kulturalno-oświatowych, którym władze zarzucają współdziałanie z ekspozyturami Kominternu. Instytucje białoruskie ogłosiły z tego powodu szereg protestów, z których zamieszczamy dwa znane nam dotąd. Instytucje te stoją na stanowisku bezpodstawności zarzutów. W imię obywatelstwa zamieszczamy uchwały protestacyjne, wstrzymując się od omówienia ich meritum, do czego materiału dostarczy sporo sędziwotwo sądowe.

Zarząd Główny Tow. Szkoły Białoruskiej w Wilnie powziął następującą uchwałę:
"Od samego początku szerszej pracy T-wa na prowincji — przy tworzeniu kół lokalnych, zarządów okręgowych, szkół prywatnych, domów ludowych i t. d., władze miejscowe wykazywały wręcz wrogi stosunek do wszelkich naszych poczynań kulturalnych.

Obecnie, gdy rozpoczęto masowe areszty wśród białoruskich działaczy politycznych, oraz posłów do Sejmu, też same władze miejscowe otwarcie wystąpiły przeciwko samej organizacji naszej bez względu na to, iż w swej działalności ograniczyła się do pracy nad cwiąta szkolną i pozaszkolną wśród białoruskiej ludności wiejskiej i miejskiej na ziemiach Zachodniej Białorusi. Tak więc zaarrestowano prezesa i sekretarza Głównego Zarządu T-wa p. Ostrowskiego i Szmarkiewicza; dokonano rewizji w lokalu Głównego Zarządu i trzech kół T-wa w Wilnie (Centralnego, Nowoswieckiego i Snipskiego); rozgromiono Zarząd Okręgowy w Nowogródku, gdzie pozbawiono wolności głównych pracowników tegoż; dwukrotnie dokonano rewizji w zarządzie okręgowym w Grodnie, przyczem czasowo zaarrestowano prezesa i sekretarza tegoż; zaarrestowano pełnomocnika T-wa w Kossowie Jana Podroźnicę; dokonano rewizji w kołach lokalnych T-wa w Kozianach, pow. Brześciańskiego i innych, zawsze bez jakichkolwiek wyników.

We wszystkich powyższych przejawach Główny Zarząd T-wa widzi wyraźne dążenie organów władzy do uniemożliwienia kulturalno-oświatowej pracy T-wa.
Zakładając gorący protest przeciwko powyższemu, Główny Zarząd jednocześnie protestuje przeciwko niedopuszczalnemu sposobowi postępowania prasy polskiej, która przez bezprzykładne kłamstwa o działalności białoruskich instytucji społecznych i powszechnie szanowanych działaczy, budzi ogólne oburzenie i uniemożliwia zgodne spójność społeczeństwa białoruskiego z polskim.

Wice-prezes (—) A. Własow, senator, za sekretarza (—) H. Szyrma.
Wilno, d. 19.I—1926 r.

Dnia 18 stycznia roku 1927 Rada Pedagogiczna Gimnazjum Białoruskiego w Wilnie po wymianie zdań na posiedzeniu swem w sprawie aresztu dyrektora gimnazjum Ostrowskiego, uchwaliła rezolucję następującej treści:
„Pracując z dyrektorem Ostrowskim w przeciągu przeszło trzech lat i znając go wobec tego, jak ze strony moralnej, tak i politycznej, stanowczo protestujemy przeciwko szerzeniu w prasie polskiej świadomości kłamliwych i sprzecznych z

prawdą wiadomości o naszym uwięzionym dyrektorze, na którego zawczasu feruje się wyrok potępiający. Również protestujemy przeciwko nagane na naszych uczni, którym zarzucane są przestępstwa nadzwyczajne. W tem wszystkim niemożemy nie widzieć burzenia naszej instytucji kulturalno-oświatowej, naszej szkoły. Gimnazjum Białoruskie w Wilnie w ciągu 8 lat swojego istnienia nie widziało ludzkiego stosunku do siebie, tak ze strony polskich sfer kierowniczych, jak i ze strony społeczeństwa polskiego, i w całym tym okresie spotykało li tylko najrozmaitsze przeszkody w swej pracy. Za przykład może służyć próba zesłańcowa oskarżenia gimnazjum o propagandę komunistyczną, wmięszania do afery z podłożonym pod cerkiew Sw. Trójcy dynamitem, katanowie naszych uczniów (Janel, Sukowicz), wreszcie bezczeszczenie uwięzionego dyrektora naszego przez polskie pisma”.

Białoruska Rada Narodowa o aresztach hramadzców.

W związku z masowymi aresztowaniami hramadzców, Białoruska Rada Narodowa wydała komunikat, w którym zasadniczo godząc się na aresztowanie elementów komunistycznych pośród Hramadzców, protestuje przeciwko masowemu aresztom wśród szarej włościańskiej masy. W dalszych słowach Białoruska Rada Narodowa domaga się niezbędnych reform i koncesji w dziedzinie kulturalno-oświatowej oraz gospodarczej, nakoniec żąda wprowadzenia szerokiego samorządu na Kresach, jako pierwszego etapu do autonomii Kresów.

Z całej Polski. Inspekcja min. Składowego w Małopolsce.

WARSZAWA, 21.I. (Pat.) Dnia 20-go b. m. p. Minister spraw wewnętrznych w towarzystwie p. wojewody krakowskiego i szefa sekretariatu ministra p. Zabierowskiego udał się z Krakowa samochodem do Nowego Targu.

W Nowym Targu p. Minister przeprowadził inspekcję starostwa, a następnie udał się do pasa pogranicznego, gdzie badał warunki życia miejscowej ludności, interesując się sprawą ruchu pogranicznego, sprawą granicznych przepustek turystycznych, stanem dróg itp. Następnie p. Minister wyjechał do Zakopanego, gdzie zwiędził klimatykę i szczegółowo informował się o stanie obecnej gospodarki gminnej Zakopanego. 21 b. m. rano p. minister wyjechał w dalszą podróż.

Niemcy o sytuacji na Litwie.

BERLIN, 21 I. (Pat.) Prawicowa „Deutsche Zig.“ zamieszcza obszerny artykuł na temat stosunków wewnętrznych na Litwie, stwierdzając na wstępie, że położenie gospodarcze Litwy ukształtowało się w ciągu ostatnich roku katastrofalnie a to z powodu parcelacji wielkich posiadłości ziemskich, znajdujących się przeważnie w rękach polskich, z drugiej zaś strony z powodu nieurodzaju.

Wobec trudnych warunków bytowania — pisze dalej dziennik — znamienne jest oświadczenie litewskiego ministra spraw zagranicznych, iż Litwie nie pozostaje nic innego do wyboru, jak szukanie zbliżenia politycznego z Moskwą. Program ten nie ma jednak widoków powodzenia wobec konieczności zastosowania represyj względem komunistów litewskich.

Litwa bezwarunkowo szukać musi pomocy zagranicą. Widoki na otrzymanie pożyczki angielskiej są mało realne.

Nieudała próba przewrotu w Łotwie.

RYGA, 21-I. (Pat.) W miasteczku Wolmar dziś rano pomiędzy godz. 4-tą min. 30 a 5-tą pewien porucznik na czele kompanii 8-go pułku piechoty pod pretekstem ćwiczeń nocnych wymaszerował z koszar i po wkroczeniu do miasteczka rozbroił oddział policji, pełniący służbę na odwachu, poczem obsadził urząd pocztowy, oraz stację kolejki wąskotorowej.

Przywódcą garnizonu w Wolmarze po otrzymaniu wiadomości o powyższych wypadkach wydał zarządzenia, dzięki którym całe zajęcie zostało natychmiast zlikwidowane i winny porucznik wraz z kilkoma innymi winowajcami zostali natychmiast uwięzieni i oddani pod sąd wojenny.

Wydarzenie powyższe nie wywołało żadnych konsekwencji politycznych. W całym kraju panuje najzwyklejszy spokój i porządek.

Węgry dotrzymali warunków.

BUDAPEST, 21.I. (Pat.) W związku z sprawą wniesienia kontroli wojskowej na Węgrzech „Pester Lloyd“ pisze, że międzysojusznicza wojskowa komisja kontrolująca wypełniła już wszystkie swoje zadania. Ponieważ Węgry wypełniły wszystko, czego na zasadzie traktatu pokojowego można się było od nich domagać w dziedzinie zbrojeń, wobec tego rząd węgierski ma chyba prawo wystąpić obecnie do Konferencji Ambasadorów z propozycją, aby międzysojusznicza kontrola wojskowa na Węgrzech została zastąpiona przez inwestygację Ligii Narodów.

Pokojowe tendencje w Meksyku.

MEKSYK, 21.I. (Pat.) W związku z wyrażeniem przez rząd meksykański gotowości przyjęcia zasady arbitrażu przy rozstrzygnięciu konfliktów ze Stanami Zjedn., dziennik „Universal“ zaleca przyjęcie pokojowego załatwienia sporu między temi państwami, stwierdzając, że poczucie sprawiedliwości w wyższym nawet stopniu niż rozum przeszkodzi wybuchowi wojny pomiędzy nimi.

Związkowa taryfa kolejowa.

WARSZAWA, 21. I. (Pat.) W ubiegłym tygodniu odbyła się w Wiedniu konferencja w sprawie związkowej taryfy towarowej dla komunikacji polsko-niemieckiej przy współudziale przedstawicieli kolei austriackich, czeskosłowackich, niemieckich i polskich.

Konferencja zajęła się ustaleniem przyszłej formy polsko-niemieckiej taryfy związkowej, wyborem artykułów, dla których ma być opracowana taryfa ta, waluta w której podana ma być opłata przewozowa oraz odgraniczeniem obszarów dla t. zw. komunikacji dwukrajowej (Polska—Niemcy przy przejściu bezpośrednim) od 3—4 krajowej (Polska—Niemcy tranzytem przez Czechosłowację, względnie przez Czechosłowację i Austrię). Delegacja polska, której przewodniczył naczelnik wydziału Ministerstwa Komunikacji dr. Taszycki zażądała opracowania narazie taryfy dla artykułów masowych, jak drzewo, zboże, mąka, ziemniaki, zwierzęta żywe, mięso, żelazo i t. d., poczem polecono mieszaną komisji urzędniczej ustalić te towary, które należałoby narazie skreślić uproszczenia prac, jako mające mniejsze znaczenie dla obopólnych stosunków gospodarczych.

Jako walutę, której ustalona ma być stawka na całą odległość przewozu od stacji nadawczej do stacji przeznaczenia i to tak w komunikacji bezpośredniej jak i w komunikacji tranzytowej przez Czechosłowację, względnie Czechosłowację i Austrię, przyjęto markę niemiecką.
Odgraniczenia komunikacji 2, 3 i 4-krajowej t. j. wydzielenia relacji i obszarów przypadających komunikacji do obsługi komunikacji 2-krajowej od relacji i obszarów przypadających komunikacji 3 i 4 krajowej, dokonano, biorąc za podstawę najkrótszą drogę przewozu, z uwzględnieniem 20 proc. granicy drogi okrężnej na korzyść komunikacji krajowej.

„Miłośniki arystokracji rosyjskiej“

fascynujący film na czasie
Szlągier sezonu
wkrótce w kinie „HELIOS“.

Sprzedaje się
FORTEPJAN

w dobrym stanie. Dowiedzieć się
Zarządzie 17—13.

Z Anglii współczesnej.

(Dokończenie).

III.

Stwierdzając silne zainteresowanie się literaturą angielskiej kwestji społecznej prof. Tarnawski odbiera sobie za przedmiot dociekań w tym kierunku twórczość Wellsa, Kiplinga, Galsworthy'ego (autora głośnej, niedawno granej w Warszawie sztuki p. t. „Lojalność“), a przedewszystkiem G. B. Shawa i G. K. Chestertona.

Wielki cykl powieści Galsworthy'ego „The Forsyte Saga“ jest ostrą satyrą współczesnego życia angielskiego w środowisku burżuazyjnym. Autor, sympatyk socjalizmu nie stawia pozytywnych ideałów przed wyłostaniem przez siebie społeczeństwem, ograniczając się do bezwzględnej negacji obecnego stanu; zamaskowanej ironią i sarkazmem.

Zdeklarowanymi socjalistami są Shaw i Wells, wychowani „w atmosferze rozwoju nauk ścisłych, materialistycznej filozofii i oparty na niej teoryj społecznych. Obaj wyszli z „niższej klasy średniej“ i własną pracą dobili się w życiu do dobrobytu, znaczenia, sławy... Z charakterystyki Shawa, zesłańcowa laureata nagrody Nobla, stosunkowo najlepiej nam znanego, warto przytoczyć niektóre momenty. Ma on sławę dziwaka i orygi-

nała. Nie lubi np. Szekspira, twierdząc, „że Szekspir zdolny był do stworzenia wielkiego charakteru, ale nie do ukazania go działającym“... Odnacza się autor „świętej Joanny“ niezwykłym, jak wiadomo dowcipem i przytomnością umysłu, na temat czego kursuje w Anglii wiele dowcipnych anegdot. Jedną z nich przytacza prof. Tarnawski, potwierdzając jej autentyczność: „Na przedstawieniu którejś sztuki Shawa cała publiczność zachowywała się entuzjastycznie z wyjątkiem jednego człowieka, który zawzięcie gwizdał. Wyszedłszy wśród grzmiących oklasków przed kurtynę, autor zauważył malkontenta i zwrócił się do niego: — Więc pan uważa, że sztuka jest tak licha? — „Obrzydliwa.“ — „Jestem tego samego zdania, ale coż poradzić? — Wymyśliłem dwójkę przeciw takiej wielkości?“

Shaw porusza w swych sztukach zarówno problemy filozoficzne, jak wolność woli, jak i społeczne: (np. zagadnienie kapitalizmu). Prof. Tarnawski szczegółowo analizuje kilkanaście jego utworów dramatycznych, stwierdzając w konkluzji, że Shaw „jest niewątpliwie największą postacią dzisiejszej literatury angielskiej“. Tę najwyższą rangę zawdzięcza G. B. S. nietylko czysto artystycznym zaletom swych licznych dzieł, ile różnorodności oraz oryginalnemu ich ujęciu. I on,

jak Galsworthy celuje w negacji i w krytyce dzisiejszego stanu rzeczy, natomiast zdradza słabość tam, gdzie należy dać pozytywną odpowiedź na mistrzowsko postawione zagadnienia.

Głośny fantasta Wells doczekał się w książce Tarnawskiego dość surowej oceny. „Jego przystępnosc, aktualność, gładkość i sensacyjność jednaly mu szerokie koła czytelników. Pisał więc szybko i coraz szybciej. Nie wysiłał się na nowe koncepcje myślowe, zadawał się powtarzaniem dawnych, strojąc je tylko w inną szatę“... Koncepcje jego powieści skłaniają się albo ku utopii, albo ku satyrze obyczajowej. Często oba te rodzaje łączy Wells w ramach jednego utworu. „Pisma Wellsa — pisze Tarnawski — są dla społeczeństwa angielskiego drogowskazem, zwróconym ku doktrynie socjalistycznej“...
Antytezą trzech wymienionych wyżej pisarzówd jest sympatyczny Gabriel Keith Chesterton (na polski przetłumaczony dotychczas jego dwie powieści: „Napoleon z Notting Hill“ i „O człowieku, który był czwartkiem“). Ciekawie zostało przeprowadzone porównanie między nim a Shawem. Istnieje między tymi pisarzami zasadnicze przeciwieństwo światopoglądowe, ale jest też wiele podobieństw. „Jak jeden tak i drugi nie boi się śmieszności... Obaj uważają się za *blaznów w służbie narodu czy ludzkości*

ci i radzi są swej popularności choćby komicznej, bo wiedzą, że to pomaga im w szerszeniu ich idei“.

Chesterton jest wielkim przyjacielem Polski i dobrze zna nasze sprawy i kraj. „Patronuje również publicznie wystąpieniom Polaków w Londynie“. Oddaje nam nieocenione usługi jako publicysta, gdyż dziennikarstwo uprawia z równym zamiłowaniem jak beletrystykę. Ponad wszystko zaś jest człowiekiem głęboko wierzącym i gorliwym katolikiem: „za największe zło naszych czasów, za źródło wszelkich nieszczęść uważa — niewiarę“. Ciekawą z tego względu jest jego sąd o Tołstoju.

Otóż Chesterton tak ujmuje nauki rosyjskiego moralisty (cytuje za Tarnawskim): „Główna różnica między wysoką etyką, a sfabrykowaną etyką pedanta jest ta, że zła bajka ma moralę, dobra bajka sama jest moralą. I w Tołstoju naprawdę moralne jest tylko to, co jest przypadkowe, ale nie — rozstrząsane i hałaśliwie brednie Tołstoja nauczyciela (własne słowa Chestertona) pisanie o nieprzyzwoitą czystości, wrzeszczenie o niełudzki pokój, rabanie życia siekaczem na drobne grzeszki, szczydenie z mężczyzną, kobiet i dziećmi przez część dla ludzkości“...
Teorie niespreczewienia się złemu opatruje Chesterton takim komentarzem: „ciężko powiedzieć, że człowiek, który tak dob-

Porozumienie prasy polskiej z czechosłowacką.

WARSZAWA, 21.I. (Pat.) Dziś wieczorem odbyło się w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych posiedzenie przedstawicieli porozumienia prasy Czechosłowacji i Polski. Organizacja ta została powołana do życia na konferencji, odbytej d. 4 października 1926 r. w Warszawie przy sposobności przyjazdu dziennikarzy czechosłowackich do Polski. Porozumienie prasy czechosłowackiej i polskiej składa się z komitetu w Pradze i takiego samego w Warszawie. Każdy komitet składa się z 6 członków, mianowicie 4-ch delegatów Syndykatu Dziennikarzy w Warszawie, względnie w Pradze, 1-go delegata M-stwa Spraw Zagr. i 1-go delegata odnośnego poselstwa.

Komitet warszawski na posiedzeniu dzisiejszem ukonstytuował się, jak następuje: Władysław Bazylewski — prezes, Hieronim Wierzyński — sekretarz, redaktorowie — Feliks Przywiecki i Adam Uziębło, Zouchar Józef, attache prasowy poselstwa czechosłowackiego i radca ministerjalny Gustaw Olechowski, delegat wydziału prasowego M. S. Z. Jako pełnomocny maż

zauwania komitetu praskiego wzięł udział w obradach red. dr. Wacław Fiala.

Na posiedzeniu dzisiejszem odczytano protokół posiedzenia konstytucyjnego komitetu praskiego i przyjęto z uznaniem do wiadomości szeroki program porozumienia prasowego zakreślony przezeń. Po załatwieniu spraw formalnych mianowano p. Romana Jaworskiego, korespondenta P. A. T. w Pradze swoim pełnomocnym mężem zaufania. Na wniosek p. Przysieckiego postanowiono zaproponować komitetowi praskiemu wymianę wiadomości o wszystkich ważniejszych wydarzeniach, jakie zachodzą w obu krajach dla użytku obustronnej prasy codziennej. Wymiana ma się odbywać za pośrednictwem obustronnych pełnomocnych mężów zaufania w drodze komunikatów oznaczonych literami P. C. K.

W poszczególnych wypadkach natury społecznej i kulturalnej postanowiono odbywać posiedzenia z udziałem przedstawicieli prasy i osób interesujących się danymi zagadnieniami. Zebrania te będą miały charakter propagandowy.

Kino „POLONJA“, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś! Dziś!

Dawno oczekiwany szlągier sezonu 1927 r.

Złota serja produkcji Polskiej. Każdy musi ujrzeć
Pieśń Miłości

„TREDOWATA“

współczesny dramat salonowy w 12 akt. według słynnej powieści HELENY MNISZKÓWNY.

W rolach głównych gwiazda ekranu

Jadwiga Smosarska i Józef Węgrzyn.

Rzecz dzieje się w majątkach klucza ordynacji Michorowskich, Słódkowcach, Głębocicach i w Warszawie.

Realizacja i reżyserja: Edward Pucharski i Józef Węgrzyn.

Bilety honorowe nieważne. Początek o 3 pp. ostatni seans 10.15.
Specjalny układ muzyczny. 3398

Z ZAGRANICY.

Konwencje Czech z Włochami i Austrią.

PRAGA, 21. I. (Pat.) Prezydent Massaryk zatwierdził konwencje między Włochami i Czechosłowacją w sprawie ubezpieczeń na życie i renty.

Dokumenty ratyfikacyjne zostaną wymienione w lutym w Rzymie lub w Pradze.

Lloyd George poprze min. spraw zagranicznych.

LONDYN, 21. I. (Pat.) Przemawiając wczoraj w klubie stronnictwa liberalnego Lloyd George oświadczył, że położenie polityczne w Chinach nakazuje stronnictwu liberalnemu poprzeć ministra spraw zagranicznych w jego polityce w stosunku do Chin.

Konferencja syndykatów zawodowych w Anglii.

LONDYN, 21. I. (Pat.) Na konferencji syndykatów zbliżonych do kongresu związków zawodowych

aprobowano olbrzymią większością głosów sprawozdanie rady generalnej związków zawodowych, dotyczące strajku oraz zatwierdzone stanowisko zajęte przez tę radę.

Zaprzeczenie pogłoskom.

WARSZAWA, 21.I. (Pat.) Poselstwo lotewskie podaje do wiadomości następujące sprostowanie:

Wiele dzienników polskich powtórzyło depesze agencji telegraficznej „Tass“ z Moskwy z dnia 19 b. m., zawiadamiającą na zagadzie informacją z Berlina o przygotowywującym się w Rydze zamachu stanu kół faszystowskich. Termin wykonania zamachu miał być wyznaczony jakoby na 18—23 stycznia b. r. Na czele tego ruchu miał stać Ulmanis, były prezes rady ministrów i generałowie: Radins i Aire.

Poselstwo lotewskie jest upoważnione do zdementowania tej wiadomości w sposób najbardziej kategoryczny, gdyż jest ona pozbawiona jakichkolwiek podstaw.

drogą ewolucji“, musi więc stać się nadczłowiekiem. W jaki sposób to stać się może? „Poziom intelektualny—cytuje słowa Tarnawskiego— pozwalający rozsądnie patrzeć na sprawy tego świata daje tylko — wiek. Niestety umieramy właśnie wtedy, gdy... zbliżamy się ku ideałowi nadczłowieka. A więc trzeba koniecznie żyć dłużej... Matuzal żył 960 lat“...

A więc „z powrotem do Matuzala“ po doskonałość duchową. Czytelnika, którego zainteresuje, jak Shaw wyobraża sobie ten powrót odsyłam do książki Tarnawskiego. Tam punkt wyjścia dla tematu świadczą o czarującej fantazji angielskiego pisarza. Rzecz się dzieje na przestrzeni od czasu gdy byli Adam i Ewa do roku 3000, a później i dalej „tak daleko jak myśl zdoła sięgnąć“...

Na tych pobieżnych informacjach zakończyć muszę swe sprawozdanie. Książka prof. Tarnawskiego powinna znaleźć się w rękach każdego interesującego się kulturą duchową człowieka. Dzięki zaletom języka i stylu czyta się ją lekko, co uważać należy za największą zaletę pracy, napisanej bardzo sumiennie i z gruntowną, naukową znajomością przedmiotu. Te zalety miałem sposobność kilkakrotnie podkreślić w trakcie swego ogólnikowego sprawozdania.

T. Ł.

Życie gospodarcze.

Minister Staniewicz o programie gospodarczym.

Na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Państwowego Banku Rolnego w dniu 20 stycznia Minister Reform Rolnych prof. Witold Staniewicz wygłosił przemówienie, w którym powiedział między innymi, co następuje:

„Warunkiem sine qua non gospodarczego rozkwitu Polski i założenia trwałych podstaw pod jej mocarstwowy rozwój jest ustalenie wspólnym wysiłkiem rządu i społeczeństwa programu gospodarczego, oraz konsekwentne jego wykonanie przez racjonalną i dostosowaną do warunków politykę ekonomiczną państwa. Ponadto na każdym rządzie ciąży przedewszystkiem obowiązek ustabilizowania waluty i zrównoważenia budżetu. Oba te zagadnienia są zresztą ściśle ze sobą związane i rozwijanie jednego nie może być bez rozstrzygnięcia drugiego osiągnięte.

Jeżeli chodzi o problem budżetowy, zdaniem moim bardziej podstawowy, to chciałbym tutaj zwrócić uwagę na tak zw. zasadę Vaubana, słusznie wysuniętą przez misję prof. Kemmdera, która polega na tym, że dochody państwa winny być przystosowane do wydatków, a nie odwrotnie, aczkolwiek muszą one się mieścić w tej części dochodu społecznego, która może być przez państwo pobrana bez pauperyzacji społeczeństwa i podkopania fundamentów życia gospodarczego.

Położenie Polski jest tego rodzaju, że pragnąc utrzymać swą niezależność, oraz zdobyć sobie miejsce przy słońcu wśród narodów świata nie możemy zbyt ograniczyć naszych wydatków w państwowych. Raczej odwrotnie winniśmy dążyć do ich zwiększenia pod warunkiem jednak, iż jednocześnie dążyć będziemy do zwiększenia dochodu społecznego, część którego, może mniejszą względnie lecz większą absolutnie, państwo mogłoby pobierać na swe cele i

jeżeli w ten sposób postawimy zagadnienie skarbowe, to na pierwszy plan wysuwa się troska o rozwój gospodarstwa społecznego, który polegać winien przedewszystkiem na wzmoczeniu sił produkcyjnych kraju. A ponieważ Polska przynajmniej w swej znakomitej części jest krajem rolniczym, przede wszystkim do rozwoju rolnictwa.

Podstawą życia gospodarczego Polski nie są wielkie kapitały. Odwrotnie, na szerokich masach wiejskich opiera się u nas dobrobyt gospodarczy państwa. Zamożność włościanina, tego głównego naszego konsumenta—to rozkwit naszego handlu i przemysłu, to rozwój miast, rozkwit polskiej wytwórczości, to źródło bogactw państwa.

Nie zapewnimy jednak dobrobytu wsi polskiej bez zaspokojenia jej tak różnorodnych, a tak ogromnych potrzeb kredytowych. Chodzi tylko o to, by kapitał ten nie tylko został celowo rozdysponowany, ale by użyty został na cele produkcyjne, któreby zagwarantowały jego oprocenowanie i amortyzację, a nie na konsumpcję.

To też rozwiązanie zagadnienia kredytu rolnego — to rozwiązanie części problemu agrarnego. Do tego powołany jest resort, pracami którego nam wysoki zaszczyt kierować. Problem agrarny w Polsce obok rozszerzenia i uporządkowania podstaw pracy, jaką jest ziemia, wymaga przedewszystkiem doprowadzenia kapitału na cele obrotowe i melioracyjne. Do wielkich zadań powołany został Państwowy Bank Rolny, działalność którego rozwija się z dniem każdym coraz pomyślniej i znaczenie, którego dla rozwoju rolnictwa uświadamiają sobie szerokie warstwy rolnicze, czego dowodem może służyć choćby to, że latem roku ubiegłego stanęły one jak jeden mąż w obronie Banku.

Więści i obrazki z kraju.

NOWO-ŚWIĘCIANY.

Zjazd delegatów Zw. Polskiego Naucz. Szkół Pow.

Od niejakiego czasu w powiecie święciańskim zapanowało wśród nauczycielstwa szkół powszechnych zniechęcenie do pracy organizacyjnej, a w ostatnim czasie już groziło zupełną pod tym względem abnegacją, ogniska się rozsywały, zarząd powiatowy jakby przestał istnieć. Wszystko uciхло, przyciśnięte ogromem pracy nad własnym samokształceniem i wykonanie okólników p. Inspektora szkolnego oraz wstępny jego bezwzględny krokami. Lecz to trwało chwilę tylko. Bo oto na skutek inicjatywy kol. Ordyńca — kierownika w N.-Święcianach, komisja wojewódzka z P. N. S. P. w Wilnie dopomogła do zwołania zjazdu delegatów ognisk z powiatu oraz zarządu powiatowego — w dniu 21. XI. br. Na zjazd ten przybył przez Komisję Rol. Gałązka, jak również goście z organizacji pokrewnych t. j. p. Odzyński przez obwód święciańskiego Zw. Strzelców, przedstawił szkoły zawodowe, przedstawił także szkoły zawodowe i inne. Przewodniczył zjazdowi kol. J. Brzozecki, kierownik szk. w Poszumienu, sekretarzował kol. Rudzińska Janina naucz. z N.-Święcian. Kol. Gałązka i kol. Ordyńca złożyli sprawozdanie z VIII zjazdu delegatów W. P. N. S. P. w Warszawie, następnie omówiono sprawę oświaty poza- szkolnej, którą to postanowiono prowadzić w porozumieniu ze wszystkimi związkami istniejącymi na terenie tutejszego powiatu i pracujących w tej dziedzinie.

Uchwalono kilka wniosków w sprawach przyjęcia z pomocą nauczycielstwu w uzupełnieniu brakujących kwalifikacji — między innymi wniosek kol. Brzozeckiego, aby w miesiącu styczniu po kursach przy Komisji była Komisja egzaminacyjna i t. p.

Po uchwaleniu wniosków, obywatel Odzyński przez obw. Zw. Strzelca wygłosił referat o przysposobieniu wojsk., zawiadamięjąc jednocześnie o mającej wejść w życie ustawie P. W. Zjazd odniósł się bardzo przychylnie do referatu, oraz wywiązała się dyskusja, gdyż trzeba zaznaczyć, że kilku z nauczycieli już pracuje w tej organizacji, większość zaś jest jej sympatykami.

W końcu kol. Gałązka wygłosił krótki referat o zadaniach aktualnych w tut. warunkach i pracy Z. P. N. S. P. w tut. powiecie.

Po ukończeniu tegoż referatu przewodniczący zamknął zjazd i w krótkich słowach życzył owocnej pracy oraz zapowiedział posiedzenie Zarządu pow. Z. P. N. S. P. pow. Święciańskiego. Ze zjazdu znów można było wyczuć wstępujące nowe siły i energię do dalszej, więcej intensywnej pracy.

Jak ze zjazdu delegatów, tak i z posiedzenia Zarządu Z. P. N. S. P. dało się wyczuć, że nowo obrany przez Zarząd pow. kol. Ordyńca poprowadzi prace spryżycie i potrafi postawić oddz. tut. związków narówni z dobrze funkcjonującymi oddziałami.

J. B.

POSZUMIEN.

Poszumień był niedgdyś nawet miściną dosyć pokaźną, miał klasztor murowany, odbywały się jarmarki doroczne i tygodniowe. Przyszły jednak czasy, że moskale zamknęli klasztor, zburzono karczmę murowaną, zaprzestano jarmarków, sklepiki, gdzie się wyniosły. Chałupki się powykrywały i rozwały się i dawna świetność poszła w zapomnienie. Nastąpiły czasy nowe, czasy wojny światowej. Z przyjściem Niemców jeszcze gorzej zaczęło się dziać, bo ci już ostatnie pozostałości, w postaci kościoła, postanowili zniszczyć, a

J. B.

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 21. I. r. b.

żąd.	plac.	trans.
Dolary St. Zjed.	8,97	8,96 1/2
Funt sterling.	—	43,62
Ruble złote	4,76	4,76

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 21. I. r. b.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż	kupno
—	8,98	9,00
—	8,96	8,96

II. Dewizy		
—	—	—
Londyn	43,78	43,89
Nowy-York	9,00	9,02
Paryz	35,82	35,91
Paryż	26,72 1/2	26,79
Genewa	173,75	174,18
Rzym	39,10	39,20

A K C J E

Bank Handlowy	4,00—41,5
Bank Polski	92,75—93,50
Związek spółek zarobk.	8,00
Lilpop	19,00—19,50
Modrzejew	5,40—5,30—5,40
Ostrowiec	115,00—15,15

więc kościół rozzadzili, a gruz używali do naprawy dróg okolicznych, dobre zaś cegły użyli na budowę pieców w stodolach wieśniaczych, które zamienili na szpitali kości. Prawda, był drugi zabytek, już po moskalach, t. j. dom szkolny, lecz i ten nie uszedł cało od tych cywilizowanych, lecz dzikich niszczycieli, którym dopomogła jeszcze głupia rządu przyswajania cudzej własności wśród miejscowych jednostek. Tak, że gdy nastały czasy najnowsze, t. j. ustalenie normalnej władzy i porządku przez wojsko polskie, że szkoły zostały zaledwie ściany. Lecz już niewola skończyła się, czas obudzić się, wszystko minęło bezwrotnie, pozostawiając tylko ślad zniszczenia.

Nastał czas gojenia ran i osuszania lez i zdaje się wszystko już jest dobrze, — a jednak... słychać zgrzyt przykry — to męczenie czynników wywrotowych, — który zatrzyma życie poczciwemu obywatelowi i przeszkadza mu w normalnej pracy. Nic jednak niezdolna zatrzymać rozpędu życia i pracy nad odbudową. Bo oto burzą się lepsze jednostki i stają do walki z ciemnotą, uprzedzeniem i t. p.

Pierwsza staje szkoła, porywając za sobą chętnych do pracy. Powstaje odruchowo myśl odbudowy kościoła, lecz niestety, wobec trudnych warunków ekonomicznych po kilku wiecach zapal ostryga, pozostawiając tylko zniechęcenie.

Szkoła jednak nie rezygnuje. — Ta nie robi skoków, lecz powoli się organizuje wewnątrz. Lecz wypadki nie czekają, trzeba je wyprzedzić i zaradzić, i tu jakoś, chociaż jeszcze naleyście nie przygotowana, musi objąć przewodnictwo, zasiać zdrowie ziarno w społeczeństwo, by kto inny, niepowołany tego nie uczynił. Już w roku 1924 organizuje kursy dla dorosłych, w jesieni 1925 r. powstaje przy szkole „Kółko Gospodyń Wiejskich”. Praca wre. Przygotowuje się nowy grunt: — wysła się kursistów do szkoły Rolniczej. I znów krok naprzód. Oto w maju 1926 r. Kółko Rolnicze, Związek Przysposobienia Wojskowego, „Strzelec”, powstaje agencja pocztowa. Przy Kółku Rolniczym organizuje się punkt czyszczenia zboża, Zw. Przysposobienia Wojsk. organizuje sekcję sportową i teatralną.

Jednocześnie z tą pracą zewnętrzną szkoła nie zapomina i o pracy wewnątrz. Stopień organizacyjny jej już w obecnym roku dosięgnął 7 oddz. W ten sposób już zrównała się z największymi i najlepiej zorganizowanymi szkołami w powiecie. W krótkim czasie ma być otworzony przy niej warsztat stolarski dla starszych chłopców. Praca pomimo napotypanych trudności i przeszkód, posuwa się wiać naprzód i mamy nadzieję, że wkrótce pokonamy niechęć i ospałość reszty społeczeństwa i stanemy w rzędzie najlepiej postawionych wsi. **Miejscowy.**

Ruch zawodowy.

Nowy Oddział Związku Metalowców w Wilnie.

Dn. 15 stycznia w lokalu Z-ku Kolejarzy, Kijowska 19 odbyło się pierwsze zgromadzenie członków zawodowego związku metalowców, zgromadzonych w liczbie około 50 osób. Przewodniczył obradom pos. St. Pławski.

Po wygłoszeniu referatów przez posła Pławskiego i p. Fr. Stawoskiego, zebrani wybrali Zarząd Związku, w skład którego weszli, jako przewodniczącą St. Bartnicki, zast. przewodniczącą J. Staszkiwiec, sekretarz Sr. Gryte i skarbnik J. Pełczyński, wybrana też została komisja rewizyjna w składzie 3-ch osób. (S-ki).

Zatrudnienie młodocianych pracowników.

Inspektor pracy na miasto Wilno podaje do wiadomości, iż na zasadzie § 8 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Sp. w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31-XI 1924 r. (Dz. Ust. R. P. z r. 1925 Nr 4 poz. 40) pracodawcy, zatrudniających młodocianych obojga płci (do lat 18), obowiązani są w czasie między 1 a 31 stycznia każdego roku sporządzać wykaz młodocianych według ustalonego wzoru, który ma zawierać:

- 1) imię i nazwisko młodocianego,
- 2) datę urodzenia,
- 3) wyznaczenie,
- 4) adres,
- 5) datę przyjęcia do pracy,
- 6) rodzaj zawartej umowy: a) terminator, b) uczeń, c) praktykant, d) pomoc,
- 7) świadectwo ukończenia szkoły: a) powszechnej, b) średniej, klas, c) zawodowej kl.

8) nazwę i adres szkoły dokształcającej, do której obecnie uczęszcza młodociany i nadsyłać takie wykazy do właściwego Inspektora Pracy.

W myśl powyższego wykazy o młodocianych winny być przysyłane do Inspektora Pracy 63 Obwodu na m. Wilno (Ostrobramska 19) do dnia 31 stycznia 1927 r.

Winni niepodporządkowania się wyżej wspomnianemu rozporządzeniu, ulegną karze, przewidzianej w art. 17 ustawy w przedmiocie pracy młodocianych (Dz. Ust. Nr. 65 poz. 636).

Z sądów.

Tajemnicza zbrodnia w łazienkach U. S. B.

W dniu 2 czerwca 1924 r. murami Uniwersytetu im. Stefana Batorego wstrząsnęła straszna tragedia. O godzinie 8-jej rano zgłosił się do zastępcy kierownika gospodarczego U. S. B. Wołodźki blady i przestraszony Aleksander Zanuszko stróż domu uniwersyteckiego nr. 5 i zameldował, iż w łazience zauważył nagłego trupa człowieka. W ciemności nie zorientował się czy jest to trup kobiety, czy mężczyzny.

Wołodźko w towarzysztwie swego bezpośredniego przełożonego kierownika gospodarczego U. S. B. Satusza i stróża Zanuszki udał się do wspomnianej łazienki, dla sprawdzenia strasznego meldunku. W łazience palilo się światło elektryczne.

Na posadzce leżał nagi trup kobiety, z szeroko rozpartymi nogami, na których leżała koszula białego koloru i spodnica. Na nogi były naciągnięte czarne pończochy. Spodnica i koszula rozdarte od góry do dołu. Obok trupa widniała legitymacja (książeczka kontrolna) wydana na imię prostytutki Józefy Radziun.

Same zwłoki nosiły na sobie ślady gwałtu, specjalnie uwyraźnione na szyi, na której widoczne były zadrażnienia skóry i siniaki. Z pozycji leżącego trupa można było wnieść, że ma się tu do czynienia z uduszeniem na tle seksualnym, po uprzednim stoczeniu przez zbrodniarza dłuższej walki z ofiarą.

Władze uniwersyteckie zaalarmowały natychmiast policję i władze śledcze, które po przybyciu na miejsce wypadku z początku nie mogły ustalić sprawy ohydnej mordy na tle seksualnym.

Dopiero później ściągnięte zeznania z mieszkańców posesji uniwersyteckiej przy ulicy Uniwersyteckiej nr. 6 i 7 naprowadziły władze śledcze na ślad zbrodni.

W przeddzień krytycznego dnia prostytutki Stemplewska widziała późno wieczorem Józefę Radziun w towarzystwie elegancko ubranego mężczyzny, średniego wzrostu, w wieku 35—40 lat.

Służąca prof. Stawoskiego i żona woźnego U. S. B. Małachowska widziały tegoż dnia o godzinie 10-jej wieczorem wchodzącą na dziedziniec uniwersytecki jakąś parę. Pierwsza weszła kobieta, a za nią mężczyzna, który zamknął natychmiast za sobą furtkę na klucz. Jak wynikało z dalszych zeznań mieszkańców tego domu bramę zamykał stróż domu Aleksander Zanuszko.

Potwierdza ten fakt sublokator Zanuszki Romanowski. Stwierdza on, iż Zanuszko w tym dniu był wyjątkowo podnieconym, przynaglał go do wcześniejszego położenia się do łóżka, chociaż przedtem tego nigdy nie czynił i na drugi dzień rano wstał wyjątkowo wcześnie.

O godzinie siódmej Romanowski obudził się i zauważył Zanuszko siedzącego przy stole, pograżonego w głębokiej zadumie. Zapytany o powód zmartwienia, Zanuszko wyrzekł zaledwie kilka słów: „stało się nieszczęście”, „w łazience leży jakiś trup”.

Zanuszko aresztowano. W śledztwie wstępnie Zanuszko nie przyznał się do winy. Zeznał, że w dniu uduszenia prostytutki Radziun późno wieczorem na dziedziniec uniwersytecki rzeczywiście weszła jakaś kobieta, która na jego zapytanie gdzie żąda i kim jest, odpowiedziała, że jest studentką i idzie na wykłady do Sali Rzeźby. Niczego nie podejrzewając oskarżony wpuścił ją. Rano gdy poszedł do łazienki po wodę zauważył nagi trup kobiety. Przypuszcza, że ktoś przez zemstę wrzucił trupa do łazienki. Na zapytanie dlaczego, kiedy on zauważył trupa, było w łazience ciemno, a kiedy wszedł tam kierownik gospodarczy Latwis, palilo się światło elektryczne — oskarżony nie mógł dać konkretnej odpowiedzi. Nie wie. Boć może, że ktoś zapalił i t. d.

W dniu wczorajszym tajemnicza ta sprawa znalazła się na wokedzie Sądu Okręgowego. Rozpatrują sprawę sędziowie: Bochwic, Hryniwiecki i honorowy Czapski. Broni oskarżonego mec. Andrejew. Ponadto powołani zostali do sprawy biegli rzeczoznawcy prof. Julian Podwinski i Czesław Skarbek-Pelszarski i 16 świadków oskarżenia i obrony.

Całe przedpołudnie dnia wczorajszego poświęcone było zeznaniom świadków.

Intendent U. S. B. św. Latwis charakteryzuje oskarżonego ujemnie. Niemał do niego zaufania. Oskarżony był zawsze skrytym, zamkniętym w sobie, nieprzystępnym. Przyjął go na służbę z polecenia ówczesnego prorektora Konkretnego nie wnosi świadectw nic do sprawy.

Zastępca intendenta św. Wołodźko potwierdza naogół zeznania św. Latwisa.

Świadek Romanowski gmatwa się w swych zeznaniach. Obecne jego zeznania niezgadają się z zeznaniem, złożonym u sędziego śledczego. Mieszkał jako sublokator u oskarżonego. W krytycznym dniu Zanuszko był bardzo podekscytowany. Dłuższy zatrzymuje się św. nad sprawą klucza od łazienki. W rezultacie jednak zeznania jego niewyswietlają tajemnicy zbrodni.

Zeznania pozostałych świadków obracają się dokoła momentu wejścia tajemniczej pary na dziedziniec uniwersytecki. Kto jednak wchodził na dziedziniec nikt nie umiał konkretnie odpowiedzieć.

Po przerwie przychodzą do głosu strony. Rzecznik oskarżenia w dłuższym wywodzie analizuje lokalności jakie towarzyszyły zbrodni, dopatrując się w oskarżonym sprawcy ohydnej mordy i domagając się surowego wymiaru kary.

Obrona oskarżonego mec. Andrejew zbijając tezy aktu oskarżenia, wykazuje, iż niema żadnego dowodu winy oskarżonego.

Zeznania świadków niewyswietlają tajemniczej zbrodni. Kto był mordercą niewiadomo. Ale faktem jest, że oskarżony nim nie był. W końcu swego przemówienia obrońca domaga się uniewinnienia oskarżonego.

Sąd wydał wyrok uniewinniający. Zbrodnicze uduszenie Józefy Radziun w łazienkach uniwersyteckich pozostaje nadal tajemnicą.

Zdan.

Tajne gorzelnictwo.

Wskutek podrożeń cen na wódkę, tajne gorzelnictwo rozpowszerechniało się w sposób zastraszający. W szczególności w powiatach Brastawskim i Dziśnieńskim samogonkę spotyka się na każdej uroczystości rodzinnej, jarmarku, wieczorkach i t. p.

Pomimo wysiłków władz skarbowych i policji wykrywanie tajnych gorzelni jest utrudnione, gdyż ludność miejscowa ochrania i uprzedza właścicieli tn. gorzeli o mającej nastąpić rewizji lub obławie, a to ze względu na tanią samogonkę. O rozmiarach tajnego gorzelnictwa świadczy fakt, iż komisarz lotnej kontroli skarbowej p. Segert zdołał w przeciągu tygodnia wykryć w dwóch gminach trzy tajne gorzelnie.

Dnia 11 b. m. we wsi Prudy II gm. Mikołajewskiej wykryto u Aleksandry i Nadzieji Jeremionok aparat w pełnym składzie i wyprodukowaną samogonkę w większej ilości.

13 b. m. u dzierżawcy folwarku Wychorcy, Jana Józefa Barbary tej samej gminy wykryto aparat.

16 b. m. w wsi Suchowicze gminy Czereskiej Aleksander i Michał Tyczkowie, zostali przyłapani na przygotowywaniu rozcyny, który wraz z aparatem skonfiskowano. Przy przeprowadzeniu rewizji znaleziono krótki karabin francuski z nabojami i większą ilość tytoniu własnego wyrobu tn. „samogonki”.

Jak widzimy z powyższych faktów walka z tajnym gorzelnictwem prowadzoną być musi z całą bezwzględnością.

Ze świata.

Rozruchy w Chinach rozszerzają się.

SZANGHAJ. 21. I. (Pat). Wedle otrzymanych tu doniesień konsullów amerykańskich, wybuchy w prowincji Sze-Szuan niepokoją, które przybierają coraz większe rozmiary.

Przeszło 800 cudzoziemców przezwane Anglików i Amerykanów znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Zwyżka cen na artykuły masarskie.

W ostatnim czasie ceny na wyroby masarskie zostały podniesione o 10 proc. Tak znaczna i niezmiernie nieuzasadniona zwyżka zapobiegła mieszkańcom naszego miasta.

Jak nas informują, nastąpiło to podniesienie cen na mocy zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego, który mimo protestu Związku drobnych handlarzy mięsem, przeciwstawiającego się tej nieuzasadnionej zwyżce, przechylił się do petycji Cechu Rzeźników i dał zezwolenie na podniesienie cen w normie wyżej wymienionej.

Przy sposobności nie od rzeczy byłoby poruszyć sprawę Komisji Obywatelskiej dla walki z Lichwą i Spekulacją, tak potrzebnej zwłaszcza w naszych wileńskich stosunkach instytucji.

Instytucja ta, istniejąca w Wilnie na wzór innych miast, w sposób wydatny przyczyniała się do tamowania zbytu krewików zapędów spekulantów wileńskich i brak jej wytworzył ogromną lukę w walce ze spekulacją.

Nie znamy motywów, jakimi kierował się Komisarjat Rządu przy zawieszaniu tak potrzebnej i koniecznej w naszych warunkach instytucji, jednak stojąc przed dokonaniem faktem musimy zwrócić uwagę czynników miarodajnych na konieczność wypełnienia powstałej luki w walce z lichwą i spekulacją.

Zjazd urzędowy w sprawach podatkowych.

W dn. 18 i 19 stycznia r. b. odbył się pod przewodnictwem Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej p. Jana Maleckiego i przy udziale przybyłych z Warszawy Inspektora Ministerjalnego p. Ferdynanda Światalskiego oraz Rady Ministerjalnego p. Michała Oheroka zjazd Naczelników Urzędów Skarbowych Wileńszczyzny, na którym szczegółowo omawiano stosowanie w praktyce przepisów Ustawy o podatku przemysłowym, nowej ustawy stemplowej, tudzież sposób prowadzenia przez Urzędy rachunkowości wobec zmiany roku budżetowego.

Ilość spędzonego była na targowisko Ponarskie w roku 1926.

Jak wskazuje raport sprawozdawczy z ruchu zwierząt na targowisku Ponarskim, ilość spędzonego na targ była w roku 1926 przedstawia się następująco: krów

—35267; cieląt — 27746; owiec — 8004; kóz — 11; świń — 22298; prosiąt — 3427; koni — 4667, co wynosi razem 101400 sztuk bydła. (s)

KRONIKA KRAJOWA.

Rozporządzenie o opłatach wywozowych od zboża weszło w życie.

W Dzienniku Ustaw Nr. 4 z dnia 17 stycznia 1927 r. poz. 22 opublikowano rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 15 stycznia 1927 r. w sprawie ustanowienia cła wywozowego od żyta i maki żytniej. Cło od żyta i maki żytniej wynosić będzie po 15 zł. od 100 kg.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie po upływie 3-ch dni od daty ogłoszenia i straci moc obowiązującą z dniem 1-go marca 1927 roku.

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 21-go stycznia.

w hurcie.		w Wilnie
Ziemiopłody:		
Żyto za 100 kgr.	44—45	
Owies	36—37	
Jęczmień browarowy	35—36	
na kaszkę	ine notow.	
Pszenica	50—51	
W detalu:		
Mąka amer. za 1 kg.	75—105	
żytnia 50 proc. razowa	50—55	
Mięso:		
wołowe za 1 kg.	2,30—2,40	
cielęcina	2,20	
baranina	2,40—2,50	
wieprzowina	2,70—2,80	
gęsi	12,00	
Kaczki	7,00	
Tłuszcze:		
słonina kraj. 1 gat.	3,50—4,10	
smalec wieprzowy	4,40—4,80	
Nabiał:		
masto niesolone	6,00—8,00	
solone	5,20—6,00	
śmietana	1,80—2,50	
twaróg	nie notow.	
Jaja za 10 sztuk	2,20—2,40	
Owoce:		
jabłka za 1 kg.	50—100	
gruszk. słiwki	nie notow.	
Skóry:	—	
miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	9,50—14,00	
chrom za stopę	2,50—4,00	
gema	4,50—6,50	
Drzewo wóz: sosna	11—14	
brzoza	11—14	
Ceny na giełdzie warszawskiej:		
Żyto 100 kgr.	41,50	
Pszenica	53—54	
Jęczmień browar.	35—36	
Jęczmień na kaszkę	31	
Owies	31,50—32	

KRONIKA.

Sobota 22 stycznia

Dziś: Wincentego M.
Jutro: Ildelfonsa B. W.
Wschód słońca — g. 7 m. 31
Wschód „ ” „ ” „ ” „ g. 16 m. 01

URZĘDOWA

— **Zawieszenie kar.** „Komisarz Rządu na m. Wilno niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, co następuje:

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 listopada 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 683) zawieszania w Okręgu Sądu Apelacyjnego wykonanie kar za przestępstwa leśne z art. 624¹, 625², 626³, 630⁴ i 633⁵, K. K. jak to, samowolny wyręb w cudzym lesie, nabycie drzewa wyrąbanego w cudzym lesie, znajdowanie się w cudzym lesie, zbieranie w cudzym lesie jagód, grzybów i innych przedmiotów, — wstrzymano Ustawą z dnia 18 grudnia 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 7 poz. 40 ex 26 r.) na przeciąg jednego roku od dnia 1 grudnia 1926 roku do 30 listopada 1927 roku, względnie na okres roczny od dnia uprawomocnienia się wyroku, wydanego po 1 grudnia 1926 roku za przestępstwo leśne popełnione przed 22 stycznia 1925 roku.

Wobec tego, że powyższe zawieszenie kar bywa przez ludność niewłaściwie rozumiane jako termin bezkarności za powyższe przestępstwa leśne, niniejszym wyjaśniam, iż kary za te przestępstwa nie są przez zawieszenie ich umorzone, lecz jedynie wykonanie takowych jest wstrzymane na okres jednego roku. Jeśli w ciągu powyższego okresu rocznego skazany za przestępstwo leśne popełni nowe przestępstwo tegoż rodzaju, zawieszenie kary będzie uchylone, a winny ponieśli kary, jak za nowe przestępstwo, tak i za poprzednio popełnione, za które kara była zawieszona.

Jednocześnie zaznaczam, że zawieszenie kary pozbawienia wolności, grzywny i nawiązek nie uwalnia od obowiązku zwrotu zabranego drzewa, względnie pojedynczej jego wartości.

MIEJSKA.

— **Uregulowanie ruchu kołowego u zbiegu ul. Stefańskiej i Zawalnej.** Wobec tego, iż ulica Stefańska u wylotu na ulicę Zawalną jest na tyle wąska, iż nie są w stanie rozminąć się tam nawet dwie furmanki, Magistrat m. Wilna postanowił, żeby ruch kołowy na ul. Stefańskiej i Kwaszelskiej odbywał się tylko w jedną stronę: na Kwaszelskiej od Zawalnej do Kijowskiej, a na Stefańskiej od Kijowskiej do Zawalnej.

— **Węgiel dla bezrobotnych.** W najbliższych dniach oczekiwany jest przez Magistrat m. Wilna transport, składający się z 1000 tonn węgla kamiennego, przeznaczonych na rozdawnictwo pomiędzy ubogą ludność, zamieszkałą stale na terenie m. Wilna i pozbawioną pracy.

Rozdawnictwo nastąpić ma w najbliższym czasie.

Dowiedziemy się również, iż do Magistratu N. Wilejki na ten sam cel przeznaczono 100 tonn węgla kamiennego. (s)

— **Ceny obiadów restauracyjnych podwyższone.** Poczynając od dnia wczorajszego ceny obiadów t. zw. urzędowych zostały we wszystkich restauracjach podwyż-

szony z 1,20 zł. do 1.50 zł. za obiad.

Ceny te zostały uzgodnione między Komisarzatem Rządu i Związkiem restauratorów. (Z)

— **Otwarcie restauracji „Bristol“.** Przed kilkoma dniami w domu przy ulicy Mickiewicza 22, w którym mieści się hotel Bristol, została otwarta nowa restauracja pod tą samą nazwą.

Urządzona została bardzo wykwintnie, w zaciszonej sali, gdzie dawniej odbywały się dancinigi.

Restaurację objęło 16 zrzeszonych pracowników restauracyjnych, pod kierownictwem pp. Gołębka, Łoganowskiego i Zenonowicza.

Nowej placówce ekonomicznej życzymy powodzenia.

Z UNIwersytetu.

— **Prof. Stanisław Pigoń** Rektorem U. S. B. W związku z rezygnacją Jego Magnificencji prof. dr. Marjana Dziedzińskiego ze stanowiska Rektora Uniwersytetu im. Stefana Batorego stała się od kilku już tygodni aktualną na U. S. B. sprawa wyboru nowego Rektora, tembardziej iż w ciągu całego ubiegłego trymestru I. M. Rektor dr. Dziedziński był na urlopie, zaś prorektor, prof. Dziewulski również zrezygnował ze swego stanowiska jeszcze z początkiem roku akademickiego, a każdy z wysuniętych kandydatów na to stanowisko, nie przyjął go.

Dotychczas więc pełnił funkcje rektora i prorektora zastępczo dziekan wydziału lekarskiego U. S. B. prof. Orłowski.

Wczoraj o godzinie 11-tej ciała profesorskie U. S. B. dokonało wyboru nowego rektora na rok akademicki 1927-my. W wyniku zarządzonego głosowania został obrany rektorem profesor humanistyki i świątyni znawca Mickiewicza i romantyzmu p. Stanisław Pigoń J. M. Rektor U. S. B. prof. Pigoń obejmuje więc swoje funkcje z dniem dzisiejszym.

Niezależnie od tego w najbliższym czasie Senat Akademicki dokona wyborów prorektora. (z)

SPRAWY SZKOLNE.

— **Przyjęcia interesantów w soboty.** „Kuratorjum podaje do wiadomości, że wobec skrócenia godzin urzędowania w soboty w urzędach państwowych — w myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 10. I. 1927 r. — przyjęcie interesantów w Kuratorjum w soboty, poczynając od dn. 22. b. m. będą odbywały się od godz. 12-iej do 13-m. 30“.

— **Przepisy dla uczniów szkół średnich.** Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego wyda w najbliższym czasie wyciąg, z przepisów, dotyczących młodzieży szkół średnich ogólnie kształcących. Wyciąg ten wydrukowany będzie drobnym drukiem w postaci wkładki do legitymacji uczniowskiej, formatu używanego w szkołach państwowych okręgu wileńskiego (z).

Z POLICJI.

— **Udekorowanie Krzyżami Zasługi funkcjonariuszy P. P.** W dniu 21 bm. Wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz dokonał udekorowania Krzyżem Zasługi przodownika Policji Państwowej Ślusarskiego i posterunkowego Policji Państwowej Domańskiego w Komendzie Wojewódzkiej. Jedno-

nocześnie odbyła się także uroczystość rozdania świadectw absolwentom 13 Kursu Szkoły Posterunkowych P. P. (Z)

Z POCZTY.

— **Nowe agencje pocztowe.** Z dniem 29 grudnia b. r. została uruchomiona nowa agencja pocztowa w Dodukowie, powiatu Lidzkiego.

Z dniem 30 grudnia r. b. została uruchomiona agencja pocztowa w Suchopolu, powiatu Prużańskiego. (Z)

— **Doręczanie przesyłek osobom wyznania mojżeszowego w soboty.** Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów wydała zarządzenie regulujące doręczanie w soboty przesyłek osobom wyznania mojżeszowego. Według tego rozporządzenia w wypadkach, gdy wspomniane osoby nie odmawiają przyjęcia przesyłki, ale wzbraniają się kwitować ich odbiór z powodu religijnego zakazu podpisywania w soboty, należy ją odbiorcy doręczyć w najbliższym dniu, w którym się przesyłka doręcza.

Przy doręczaniu zleceń, zawierających weksle do protestu, których termin płatności przypada na sobotę można przedstawić weksel do zapłaty w poniedziałek, lub, gdy w tym dniu przypada ustawowe święto uroczyste, we wtorek t. j. w drugim dniu wymagalności zapłaty do południa. (Z)

— **Pocztowe przesyłki z podaną wartością do Rosji.** Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, zezwalające na przyjmowanie na pocztę listów z podaną wartością do Rosji Sowieckiej na podstawie zaświadczeń wydawanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, przez poselstwo polskie i konsulaty w Rosji, pod następującymi warunkami:

- 1) listy takie mogą być wysyłane tylko pod adresem Poselstwa Polskiego w Moskwie i konsulaty polskich w Rosji Sowieckiej,
- 2) w listach mają być wysyłane tylko efektywne papierowe dolary,
- 3) zawartość jednego listu nie może przekraczać sumy 10 efektywnych papierowych dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. (Z)

OPIEKA SPOŁECZNA.

— **Akcja pomocy żywnościowej bezrobotnym m. Wilna.** Z kredytów uzyskanych od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Magistrat m. Wilna od dnia 25-go stycznia przystępuje do bezpłatnego rozdawania mąki żytniej — razowej ubogiej ludności m. Wilna, pozbawionej pracy i zarejestrowanej w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy od dnia 1-go grudnia 1926 roku i zamieszkałej stale na terenie m. Wilna.

Mąka, jak już podawaliśmy w numerze wczorajszym, będzie rozdawana w niższych normach, ustalonych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej:

- 1) dla samotnych 5 kilogr.,
- 2) dla rodziny małej (2 — 4 osoby) 10 kilogr.,
- 3) dla rodziny dużej (powyżej 4 osób 20 kilogr.

Wyjaśnia się przytem, że do rodziny zalicza się pozostających na wyłącznym utrzymaniu bezrobotnego:

- a) żonę niezarobkującą względnie męża,
- b) dzieci pasierbów i rodzeństwo niezarobkujące do 16 lat, oraz ponad 16 lat, ale niezdolne do zarobkowania,

c) dzieci pasierbów i rodzeństwo od lat 16 do lat 18, kształcące się w średnich zakładach naukowych,

d) rodzeństwo i dziadków niezdolnych do zarobkowania.

Do otrzymania mąki nie są uprawnieni:

- 1) zarejestrowani w P. U. P. P. po dniu 1-go grudnia 1926 r.
- 2) zarejestrowani w P. U. P. P. przed dniem 1-go grudnia 1926 r., lecz obecnie mający pracę,
- 3) otrzymujący zasiłki z Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia,
- 4) osoby zarejestrowane w P. U. P. P., których zamożność lub zarobkowanie zostało stwierdzone,
- 5) otrzymujący bezpłatne obiady w kuchniach ludowych.

Jednak rodziny otrzymujące obiady nie na wszystkich członków są uprawnione do otrzymania produktów na członków nie pobierających obiadów.

Osoby odpowiadające wyżej wyszczególnionym warunkom, a tem samem uprawnione do otrzymania mąki, winne się zgłaszać z legitymacją P. U. P. P. do składnicy Magistratu (Dominikańska 2) w porządku następującym: 25 stycznia osoby, których nazwiska zaczynają się na literę: A, 26 na literę B, 27 na literę C, 28 na literę D, 29 na literę E, F, 31 na literę G, 1 i 3 lutego na literę H, 4 na literę I, J, 5 — 7 na literę K, 8 na literę L, 9 i 10 na literę M, 11 na literę N, 12 na literę O, 14 lutego nazwiska, których rozpoczynają się na literę P, 15 na literę R, 16 i 17 na literę S, 18 na literę T, U, 19 na literę W, 21 na literę Z, Z.

Osobom, które nie zgłoszą się w wyznaczonym dniu mąka wydana nie będzie. (s)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Drugie i ostatnie przemówienie Ks. Oraczeńskiego.** Dziś, w sobotę 22-go stycznia Ks. Oraczeński wygłosi w gmachu Teatru Polskiego o godzinie 6-iej wiecz. drugie i ostatnie przemówienie na temat „Miłość, rodzina i małżeństwo a czasy obecne“.

Treść: 1) Jak dwoje ludzi przeznaczonych dla siebie może się odnaleźć? 2) Jak poznać czy miłość jest prawdziwą? 3) Jaka kobieta rujnuje mężczyznę — a jaka prowadzi go do dobrobytu i potęgi? 4) Kto winien w nieszczęśliwym małżeństwie — mężczyzna czy kobieta? 5) Czy kobieta z przeszłością może dać szczęście w małżeństwie? 6) Czy rozwody mogą usunąć nieszczęście w rodzinie?

Bilety w kasie Teatru Polskiego od godziny 11-iej rano bez przerwy.

— **Gazy bojowe.** W niedzielę dn. 23 b. m. o g. 5 p. p. w sali wykł. chemii Inst. J. Śniadeckiego (Nowogrodzka 22) p. A. Basileński wygłosi odczyt p. t. „Gazy bojowe“. Przerzeczka i demonstracja.

Wstęp 50 groszy; dla młodzieży 20 gr. Dochód na Bibliotekę „Kola Chemików“ U. S. B.

ARTYSTYCZNA.

— **Wieczór Poezji.** Jutro (niedziała) 23-go b. m. o godz. 6-iej wieczorem odbędzie się w gimnazjum im. A. Mickiewicza, ul. Dominikańska 3, wieczór poezji znanej artystki dramatycznej p. Wandy Modzelewskiej.

ROZNE.

— **Sprostowanie.** Na podstawie art. 21 Dekretu z dn. 7. II. 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14 poz. 186 z 1919 r.) proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

„Nieprawdzywym“ jest tytuł „Funkcjonariusze policji politycznej i kaci w jednej osobie“ artykułu gazety „Kurier Wileński“ podanego w Nr. 3 (752) z dn. 5. I. 27 r. i dotyczącego sprawy Malukowskiego i Buczki, oskarżonych o ciężkie uszkodzenia ciała, które spowodowały śmierć, ponieważ wymienieni byli wówczas funkcjonariuszami straży Granicznej, a nie policji państwowej.

Malukowski i Buczko zostali zwolnieni z P. P. w roku 1923, jako nieodpowiedni i odtąd żadnego związku ze służbą w Policji nie mieli.

(—) Praszalowicz
Komendant Wojewódzki P. P.

Teatr i muzyka.

— **Reduta na Pohulance.** Dziś dwa przedstawienia o godz. 4-iej popoł. poegalny występ Ninki Wileńskiej.

Ceny miejsc od 30 gr.

O godz. 8-iej wieczorem „Labyrinth miłości“ komedia K. Wroczyńskiego.

Ceny miejsc od 20 gr.

Bilety i abonamenty sprzedaje codziennie biuro „Orbis“, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł. w dni powszednie, i od 10 do 12 w niedziele i święta. Kasa Reduty czynna jest od 5-jej popoł. w dniach przedstawień popołudniowych od 11-jej rano.

— **Grupa śpiewa Reduty.** W niedzielę, dnia 23 stycznia o godz. 4-iej popoł. Madame Butterfly, opera Puccini'ego z udziałem Wandy Hendrichówny i Henryka Millera po cenach znizzonych. Opera cieszy się nieszczelnym powodzeniem. Dyryguje Eugeniusz Dziewulski.

W poniedziałek dn. 24 stycznia, wieczorem o godz. 8 „Baron Cygański“ operetka J. Straussa z udziałem Henryka Millera w roli głównej i Bolesława Folańskiego reżysera opery Poznańskiej w roli Żupana.

— „Wino, kobieta i dancing“, jako popołudniówka.

Jutro o godz. 4-iej pp. grana będzie sztuka St. Kiedrzyńskiego „Wino, kobieta i dancing“. Ceny miejsc od 15 gr.

— **Najbliższa premiera w Teatrze Polskim.** We wtorek Teatr Polski wystawił raz pierwszy (nareszcie!) oryginalną premierę. Będzie nią ostatnia sztuka M. Fijałkowskiego „Albatros“.

— **Poranek śpiewu i tańca w Teatrze Polskim.** Jutro w niedzielę o g. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim kolony poranek, na którym wystąpią wybitna śpiewaczka koloratury Maria Carmarie i siostry N. i H. Korzeniowskie, znane tancerki, M. Carmarie odpiewa szereg arji i pieśni: Debies, Rossini, Puccini, Esposito, Mayerbeer i t. W interpretacji siostr Korzeniowskich ujrzymy produkcje taneczne do muzyki Debussy, Sibeliusa, Schumana, Griega i in. Ceny biletów od 20 gr. do 2 zł.

— **Teatr Rewji „Kakadu“.** Dziś i codziennie o godz. 7 i 9 wiecz. odbywają się przedstawienia wielkiej rewji „W szale Karnawatu“, w której cały szereg popisów baletowych i k i aktualności lokalnych, tworzy sympatyczną i weselą całość.

W każdy poniedziałek będą odbywać się regularnie premiery.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Robotnik Brzozowski Piotr, zam. Majowa 28, zatrudniony przy rozbiieraniu szopy, przy ul. Popławskiej 28, uległ potłuczeniu całego ciała i złamaniu prawej nogi, wskutek zawałenia się powyższej szopy. Poszkodowanego pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala św. Jakoba.

— **Oszustwo na 500 dolarów.** Aranowicz Ferdynand, zam. M. Pohulanka 16, zameldował policji o dokonanym oszustwie przy kupnie domu, na sumę 500 dolarów przez Downarowicza Wacława, bez stałego miejsca zamieszkania i Serkowskiemu Ignacemu, zam. Mostowa 2, m. 21, którzy zostali zatrzymani. Podczas rewizji odnaleziono 2500 zł. Wymienieni do oszustwa przyznali się.

— **Zatrzymanie sacharyny.** Przez wywiad, urzędu śledczego m. Wilna, na ul. Węglowej 9, w mieszkaniu Bunimowicza Arona, została odnaleziona sacharyna, pochodząca z przemytu, wagi 14 kg.

— **Poznanie kradzionych rzeczy.** Umiaostowska Helena, zam. Montwiłowska 10, poznana w sklepie staryzny Rapaporta, przy ul. Wileńskiej, lustro należące do niej wart. 250 zł., które zostało jej skradzione w 1920 r.

— **Podrutek.** Na schodach domu Nr. 10, przy ul. Kalwaryjskiej, przez dozorczynię tegoż domu, Jodis Teresę, znalezione zostały podrutek płci męskiej w wieku około lat 2-ch. Podrutek odano do przytułka Dzieciątka Jezusa.

— **Usiłowanie kradzieży.** Przy ul. Zawalnej, róg W. Stefańskiej, zostali za trzymania, Ryta Abram, zam. Nowogrodzka 52, i Kwartowski Lejba, zam. Nowogrodzka 6, którzy usiłowali dokonać kradzieży paczki w której była manufaktura wart. około 600 zł. na szkodę biura przewodowego „Central“.

— **Kradzieże.** W czasie nieobecności Niedeke Kazimierza, zam. Piłsudskiego 24, m. 13, została dokonana kradzież z pomocą wyłaniania zamku. Skradziono różnych rzeczy wart. 1200 zł. Podejrzewa o kradzież znanego mu chłopaka imieniem Józef, nazwiska niewiadomego.

— **Pożar.** Przy ul. Dominikańskiej, wybuchł pożar w składzie zbiorowym, należącym do Paronowskiego Franciszka. Pożar powstał z powodu pozostawienia w składzie garnka z węglami przez dozorcę domu Safoli Piotra. Straty nie ustalono.

Na prowincji.

— **Poszukiwanie przestępcy.** Urzędnik celny Colin Zewolt, syn Marcina, lat 39, z Urzędu Celnego w Wołkomierz (Łotwa), podając się za urzędnika pocztowego, wyłudził w sposób podstępny pod pretekstem wykupienia przesyłek i dokumentów z Łotywy od mieszkańców gm. Smolwieskiej; Czerwińskiego Piotra, zam. we wsi Wisągaj 3 zł., Siemionowa Teodora, zam. we wsi Kerteliszki 3 zł 80 gr. Celpin jak podała policja lotewska przed 8 miesiącami zdefrudował 1700 latów lotewskich i zbiegł. Policja lotewska prosi, w razie ujścia Celpina i po odbyciu przez wymienionego kary w Polsce o wydanie.

— **Książeczki wojskowe „in blanco“.** Wszczęto dochód p-ko Korneliuszowi Chabanowiczowi, zam. w Dru i w sprawie karnej o posiadanie in blanco 8 książeczek wojskowych z pieczęcią 14 pułku ułanów jazłowieckich oraz podpisami dowodnika pułku. Jedną tylko książeczką wypelnioną jest na imię Józefa Rucholskiego, zam. w Nowej Wsi gm. Debsko, pow. Mława, woj. Warszawskiego, roczn. 1901. Dochód, z dowodem rzeczowym skier. do urzędu śledczego w Łwowie, gdzie rzekomo zam. Wincenty Chabanowicz, do którego książeczki należą.

— **Tani pośrednik.** Nieznany osobnik, rysepis którego zgadza się z rysopisem Macieja Kazimierza, zam. we wsi Zachotki, gm. Oskiej, w sposób podstępny pod pretekstem załatwienia sprawy rzekomo zaarrestowanego brata wyłudził od Rodziewicza Konstantego, zam. we wsi Wiszy gm. Dryświackiej, 3 zł. 20 gr.

Ten sam osobnik w ten sm sposób wyłudził od Beinara Leonarda, zam. we wsi Żwirznie, gm. Dryświackiej, 1 zł. 20 gr. Macierz Kazimierz oskarżony o szereg oszustw, zbiegł uchylając się od doзору policyjnego zarząd. przez sędziego śledczego.

SPORT.

800 kil. rajd narciarski Wilno — Kutry.

Akademicki Związek Sportowy komunikuje, iż rajd narciarski AZS. Warszawa na przestrzeni Wilno — Kutry (pogranicze rumuńskie) rozpoczęło się dn. 24-go stycznia o godzinie 8-iej rano, na placu Katedralnym m. Wilna.

Uczestnicy rajdu, kol. kol. Lipski, Jaworski, Małanowski i Trojanowski przybywają do nas w niedzielę rano, który to dzień śnieży w otoczeniu narciarzy wileńskich.

Dnia następnego, t. j. w poniedziałek, wyruszą do Bieniakof, gdzie przygotowywane jest przyjęcie przez miejscowy Oddział Strzelecki.

Następny postój projektowany jest w Lidzie. Dzielne przemarsze mają wynosić około 50-ciu kilometrów, wobec czego, przebycie całej przestrzeni obliczone jest na 17 dni.

Podając powyższe do wiadomości szerokiego ogółu sportowców i zainteresowanych. Zarząd Sekcji Narciarskiej AZS. Wilno wzywa do jaknajliczniejszego udziału w spotkaniu na dworcu, oraz obecności przy starcie.

Dysponujących czasem narciarzy uprasza się o odprawienie startujących.

RADIO NA RATY
HURT! — DETAL!
Najtańsze źródło.
ODBIORNIKI KOMPLETNE — CZĘŚCI SKŁADOWE.
T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT“
Wilno, ul. Wileńska 24. Telef. 1038. 2295

T-wo WYDAWNICZE „PAGOŃ“
Sp. z o. o.
DRUKARNIA „PAX“
Ul. Św. IGNCEGO 5. WILNO.
Telefon Nr 8—93

Perlmuttera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odnazona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami.
Wszędzie do nabycia.
3328

Dołhinów — L. Babajów, biuro podań. Dukszty — Giczar Włodzimierz, Księgarnia, skrzynka pocztowa 19.
Głębokie — Hordyjński, biuro podań. Głębokie — A. Adler, sklep „Kultura“.
Głębokie — W. Włodzimierz.
Grodno — N. Bass, ul. Połna 11.
Iwonicze — Stanisław Zwierzynski, sklep galanteryjny.
Księgarniowiec — Erazm Banaszewski.
Księgarnie Kolejowe „Ruch“.
Lida — St. Matecki, ul. Suwalska.
Lida — Puhaczewski W., Księgarnia Wojskowa.
Landwarów — Stanisław Gwiazdźński.
Mejszagofa — Sklep Felniczo-spożywczy, Mikulski.
Mołodoczno — Spółdzielnia Żołnierska 86 p.p.
Nowogrodzka — Wł. Michalski „Kiosk“.
Niemeneczyn — Sieczko Józef.
Niemeneczyn — Stowarzyszenie „Łączność“.
N. Troki — Spółdzielnia K. O. P. 22 baonu.
Olkieniki — Dominik Czesnulewicz, sklep spożywczy.
Oszmiana — Księgarnia Nauczycielska, ul. Piłsudskiego 20.
Opas — Mikołaj Zielinek, sklep wódek.
Pińsk — St. Bednarski, Księgarnia.
Podbrodzie — Bujko Jan, ul. Piłsudskiego 1.
Postawy — Fryderyk Krasiński.
Rudziński — Spółdzielnia „Spójnia“.
Radoszkowice — Maks Rubin, ul. Mińska 19.
Stołpcy — Marjan Ziótek, Stacja kolejowa.
Szarkowszczyzna — Łatuszonek Walerjan.
Święciany — N. Tarasiewicz, drukarnia.
Turmonty — Jan Kowalczyk, sklep wódek.
Wileja Pow. — E. Modzelewska, ul. Piłsudskiego 66.
Wolozyn — Stefan Barański.
Widze — Stanisław Pietkiel, Hurtownia Kresowa.

Massage-Roller „Salome“ Cena zł. 18.00, ręczny aparat do samomasażu całego ciała. Przeciw otępiłości, artretyzmowi, odmładza, uszczupla bez diety.
Mniejszy „Baby-Salome“ Cena zł. 7.50 do samomasażu tułostego karku, lędźwi oraz podbródka.
Ręczny aparat do samomasażu twarzy na usznięcie zmarszczek i osiągnięcia ładnej, różowej cery. Cena wraz z kremem zł. 16.00.
Na żądanie, po otrzymaniu porta wysyłamy ilustrowane katalogi.

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i inroligatorskie szybko i dokładnie.
CZASOPISMA.
KSIĘGI RACHUNKOWE,
KSIĘGI I BROSZURY,
TABELI, BILETY, PŁAKATY,
DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE
CENY NISKIE.
WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Lokujemy wszelkie sumy poczynając od 300 złotych na najpewniejsze gwarancje u osób odpowiedzialnych i solidnych.
Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane.
ul. Mickiewicza 21, tel. 151 3345-5

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego“ przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego“ Jagiellońska 3.

Poszukuje się 3—4 pokojowe mieszkanie możliwie w centrum miasta. Czynnz z góry za kwartał. Oferty do Administracji „Kur. Wil.“, ul. Jagiellońska 3. 3389-5

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, kalosze, piśniaki po cenie najtańszych.
I. WILDSZTEJNA, Rudnicka 2. 3378-26

Zakład fryzjerski Wileńska 10. Manicure wypeln. pierwszorzędne 1 zł. Strzyżenie pań z podryzów. 1 zł. oraz salon męski. Obrazują pierwszorzędną fachowcy.

AGENCYA „KURJERA WILEŃSKIEGO“ w KRAJU:
Bndstaw — Spółdzielnia „Zgoda“.
Bracław — Bolesław Sawicki, ul. Piłsudskiego 99.
Brześć — N. Bugiem — N. Gorbaty, ul. Długa 56-b.
Druja — Jan Kochanowski.
Duniłowicze — A. Szumski.

Sklep i pracownia zegarków **CHOWTINA**, Mickiewicza 11.
Przyjmuje się wszelkie reparacje zegarków i roboty jubilerskie. Kupno złota, srebra, brylantów i drogich kamieni. Placę najwyższe ceny

„Optyk-Rubin“ Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17. telefon. 10-58. b-1236

</